

MEDYTACJA O „MOIM CHLEBIE”

Piosenka: „Chlebie żywy”

(Każdy ma przed sobą garść ziarna)

Ziarno... Spróbuj w wyobraźni przejść historię jego narodzin. Ziemia przygotowana na przyjęcie nowego życia... Ziarno, z którego narodzi się nowe... Rolnik... Jak wygląda jego codzienność? Wstawanie skoro świt, trud zaorania ziemi, zasianie zboża, cierpliwe oczekiwanie na jego wzrost, codzienne przyglądanie się pogodzie, z lękiem, z radością.

Zobacz, jak, podchodząc do łanów zboża, wlewa w nie całą swoją miłość..., czasami przynosi też swoje smutki, problemy szarej codzienności.

Nadchodzi czas żniw. Rolnik wychodzi, by zebrać plony. Spróbuj wczuć się w trud żniwiarza...

W końcu ziarno zostaje oczyszczone i przygotowane na chleb.

Historia rolnika jest też twoją historią. Każde ziarenko to jedna chwila, przeżycie, doświadczenie. Jest ich wiele... na przykład: zadana ci odpowiedzialność w Stowarzyszeniu Dzieci i Młodzieży Maryjnej.

Dotknij najpierw ziarna chwil radosnych, pełnych pokoju, szczęścia. Nazwij te doświadczenia: twoje sukcesy, dobre uczynki, modlitwy pełne uniesień, dobre relacje z Bogiem i ludźmi...

A teraz dotknij ziarna szarej codzienności, twoich problemów, cierpień. Dotknij ziaren samotności, porażek, złości na siebie i na innych, trudnych relacji.

Zatrzymaj się też nad ziarnem twoich wysiłków, nieustannego przekraczania siebie, które zna tylko Bóg. Przynieś swoje ziarno właśnie Jemu. Jedynie w Bogu te wszystkie chwile mają sens.

(Do ołtarza prowadzą dwa kolorowe materiały: ciemny i jasny, na które przesypujemy „ziarna chwil radosnych i trudnych”- na tle piosenki zespołu Saruel „Każda chwila zbliża mnie do Ciebie, Panie”)

Z ziarna rodzi się chleb...

Jaki chleb rodzi się z twoich ziaren?

Napisz, co jest twoim codziennym chlebem.

(Na obrazku piszemy odpowiedź, która na końcu modlitwy stanie się dziękczynieniem)

**„Błogosławiony bądź, Ojczy, bo dzięki Twojej hojności otrzymaliśmy chleb, owoc pracy rąk ludzkich.
Tobie go przynosimy, aby stał się dla nas Chlebem Życia.”**

Wystawienie Najświętszego Sakramentu

Pieśń: Uwielbiam Ciebie Panie...

„W czasie Ostatniej Wieczerzy wziął chleb i odmówiwszy błogosławieństwo, połamał i dał uczniom mówiąc : to jest Ciało moje , które za was będzie wydane”. (Mt 26,26)

Jezus bierze chleb.. konkretny chleb .. jeden spośród wielu innych... Bóg wybiera mnie jedyne w swoim rodzaju, obdarza konkretnymi darami, akceptuje mnie takiego jakim jestem.

Eucharystia przypomina moment mojego wybrania...

Jezus bierze mój chleb, moje życie w swoje ręce. Poczuję dotyk Jego dłoni... delikatność..., ciepło ..., miłość, z jaką mnie podtrzymuje . Czy pozwalam, aby Jezus brał moje życie w swoje ręce?

Jezus błogosławi chleb- to znaczy przemienia go w swoje ciało...przenika całą jego przestrzeń, nasyca go sobą wciela się w niego. Niebo łączy się z ziemią... Jezus wybierając mnie, biorąc w swoje dłonie – przemienia mnie. Jezus błogosławi mój chleb, wchodzi w moje życie, udzielając mi łaski, darów, charyzmatów. Jezus przenika moje ludzkie życie i upodabnia mnie do siebie. Zobaczę, jak Pan mi błogosławi , jak przemienia moje życie...

Jezus łamie chleb...aby chleb mógł być spożyty musi zostać połamany na wiele kawałków.

Nasze życie jest przeplatane przez różne trudne sytuacje- to momenty przełamania chleba... Bóg kształtuje nas jak garncarz, przygotowuje do dzieła , które chce nam powierzyć. Czasem nie pozwalam przełamać się Bogu. W czym bronię się przed przełamaniem?

Jezus podaje uczniom chleb do spożycia.- mój chleb jest chlebem dla innych... Bóg powierza mi konkretną misję- bycie animatorem... w konkretnym miejscu i czasie...Czy

akceptuję i cieszę się z tego miejsca, które Pan dla mnie wybrał? Czy godzę się umierać, by być pokarmem dla innych?

Piosenka: Dzielmy się wiarą jak chlebem...

Modlitwa spontaniczna...

Eucharystia to dziękczynienie. Panie, chcę Ci teraz powiedzieć: DZIĘKUJĘ, za to, co jest moim codziennym chlebem.